

28.04.23

piątek, godz. 19.00
Wrocław, NFM, Sala Główna

Marcin Masecki & NFM Filharmonia Wrocławska

Marcin Masecki – fortepian, prowadzenie
NFM Filharmonia Wrocławska

Program:

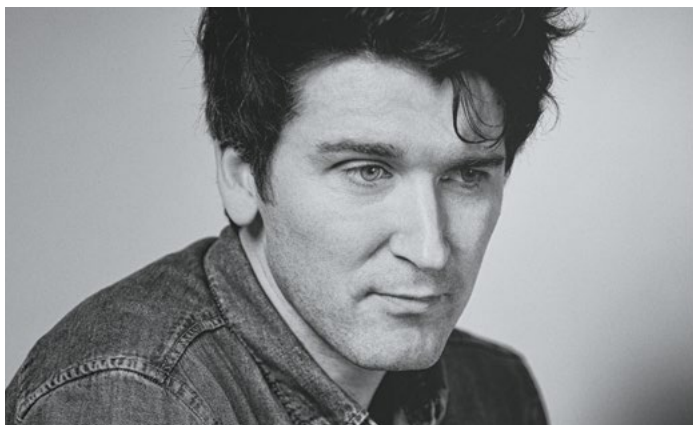
Marcin Masecki (1982)

Polonezy, w których jest coś z „Wariacji Goldbergowskich”
na fortepian solo [30']

Trzy nieco starsze polonezy na orkiestrę i fortepian (2019) [15']

W „Wariacjach Goldbergowskich” są trzy polonezy
na orkiestrę i fortepian [30']*

* Zamówienie Narodowego Forum Muzyki im. W. Lutosławskiego
i Filharmonii im. Mieczysława Karłowicza w Szczecinie



Marcin Masecki, fot. Magdalena Hueckel

Zamiast szczegółowej instrukcji obsługi swej muzyki Marcin Masecki pozostawia słuchaczom dyskretne wskazówki i nieoczywiste tropy. Do Narodowego Forum Muzyki pianista powraca z kanonicznymi *Wariacjami Goldbergowskimi*, które odczyta nietradycyjnie, choć... tradycyjnie na własnych zasadach. Być może interpretacyjnym kluczem okażą się zaszyfrowane w partyturze polskie wątki oraz numerologia? Uchylamy rąbka tajemnicy.

Szablony i etykiety nie pasują do biogramu tego artysty. Równoległe światy muzycznej działalności tworzą w jego przypadku Jazz Band Młynarski-Masecki, Trio Jazzowe oraz klasyczne solowe, kameralne i orkiestrowe występy. Nie mniej dzieje się poza estradą – Masecki równie dobrze czuje się w rolach kompozytora, aranżera, kuratora, animatora życia muzycznego i pedagoga. W ramach wspomnianych aktywności pianiście bliżej do jazzu, to znów zmniejsza dystans do muzyki klasycznej. Obie strony z sukcesem połączył w niedawno zrealizowanym projekcie – we współpracy z Musicae Antiquae Collegium Varsoviense artysta w 2022 nagrał płytę z cyklu *Jazz z MACV*. Interpretując utwory Wolfganga Amadeusa Mozarta, Carla Philippa Emanuela Bacha i jego ojca, najśłynniejszego lipskiego kantora, muzycy pozwolili sobie na swobodniejsze podejście do realizacji materiału muzycznego.

Podobnej elastyczności możemy spodziewać się w trakcie piątkowego koncertu. Jego osią będą *Wariacje Goldbergowskie* BWV 988 zaprezentowane w trzech różnych odsłonach. Bach wydał je w roku 1742 w Norymberdze jako czwartą część *Klavierübung* zawierającego słynną *Arię* z trzydziestoma wariacjami. Z powstaniem dzieła wiąże się jedna z najbarwniejszych anegdot, których nie skąpił życiorys kompozytora. Artysta napisał utwór z myślą o Johannie Theophilusie Goldbergu, cenionym klawesyniście, służącym na dworze hrabiego Hermanna Carla von Keyserlinga. Wirtuoz musiał towarzyszyć władcy w trakcie bezsennych nocy, a grane przez niego wariacje miały uprzyjemnić cierpiącemu dokuczliwe, ciągnące się godziny. Utwór spodobał się władcy na tyle, że przez długi czas nie wychodził z repertuaru kameralnych nocnych koncertów. Pracując nad *Wariacjami*, Bach sięgnął do swego przepastnego dorobku. Otwierająca utwór *Aria* powstała znacznie wcześniej – wchodziła w skład *Notatnika muzycznego Anny Magdaleny* datowanego na 1725 rok. Choć dziś wiadomo już, że na życzenie hrabiego Bach stworzył arcydzieło, sam nie przepadał za gatunkowymi ramami wariacji. Poza utworem sprezentowanym Goldbergowi, sięgnął po nie tylko raz, w okresie młodości.

nterесującej genezie utworu w niczym nie ustępuje fascynująca symbolika, którą Bach nazначył partyturę dzieła. Kolejne, coraz trudniejsze wykonawczo wariacje, układają się w schematy i prawidłowości, którymi rządzą liczby. Za wyjątkiem trzech otwierających i trzech ostatnich wariacji badacze chętnie porządkują je według trójkowego schematu: i tak pierwsza wariacja z grupy posiada cechy utworu charakterystycznego, środkowa ma potencjał wirtuozowski, a trzecia jest kanonem. W Bachowskiej numerologii Marcin Masecki zaobserwował zależność szczególnie ciekawą – w trzech wariacjach (pierwszej, ósmej i dwunastej) usłyszał charakterystyczny rytm poloneza.

Interesująca obserwacja stała się punktem odniesienia do zbudowania autorskiej opowieści wokół dzieła, którą pianista zaprezentuje w pierwszym ogniwie koncertu. W utworze *Polonezy, w których jest coś z „Wariacji Goldbergowskich”* na fortepian solo artysta zawarł wielopoziomowe odniesienia do Bachowskiego arcydzieła ukryte w harmonii, tanecznych stylizacjach czy charakterystycznej klawesynowej artykulacji. W środkowej części koncertu zaprezentowane zostaną *Trzy nieco starsze polonezy na orkiestrę i fortepian*. Utwór pochodzący z 2019 roku Masecki skomponował pierwotnie na skrzypce z fortepianem. Tym razem jednak dzieło zabrzmi w nowym opracowaniu – na estradzie pianiście będzie partnerować orkiestra symfoniczna. Wzorem dwóch poprzednich, również w trzeciej części koncertu nie mogło zabraknąć wątków związanych z *la polonaise*. W „*Wariacjach Goldbergowskich*” są trzy polonezy – to tytuł utworu, który zwieńczy wieczór. Masecki dekonstruuje w nim muzykę Bacha. W oparciu o poszczególne jej elementy, posługując się własnym językiem artystycznym, kształtuje rozległą fantazję na temat trzech polonezów lipskiego mistrza. Kompozycje, które stworzą skrajne ogniwa koncertu, są zamówieniami Narodowego Forum Muzyki im. Witolda Lutosławskiego i Filharmonii im. Mieczysława Karłowicza w Szczecinie.

Skąd u Bacha polonezy? Taniec ten zyskiwał na popularności w okresie panowania Wettynów, gdy na polskim tronie zasiadali Saksończycy: August II Mocny, a później jego syn August III. Ówczalni kompozytorzy coraz chętniej włączali do swoich utworów stylizacje modnego poloneza. Można odnaleźć je choćby w twórczości tytułarnego kompozytora Augusta III, czyli właśnie Jana Sebastiana Bacha – są obecne m.in. w *Suicie orkiestrowej h-moll*, *I Koncercie brandenburskim* czy finałowym chórze *Pasji Mateuszowej*.



NFM.WROCLAW.PL



Organizator:

NFM – instytucja kultury miasta Wrocławia współprowadzona przez:



Wrocław miasto spotkań



Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego



**DOLNY
ŚLĄSK**

Mecenas NFM:

Mecenas
Edukacji NFM:

Partner
strategiczny NFM:

Partnerzy NFM:



Mineral Zdrój

FANUC

MAXFLIZ
Współpraca z



CRÉDIT AGRICOLE
EFL LEASING